

Pelson, Ona i on

Pelson - Ona i on

Acha, wiem, że kiedyś nagram remix tego kawałka
wtedy go nazwę ja i ty

Ja i ty dziś zamieńmy na my
połączmy nasze drogi i sny
i chodźmy stąd

nawt pod wiatr nawet pod prąd

odnajdziemy wsp&#oacute;lne szczęście, wsp&#oacute;lny ką

i niech zawsze już nas chroni

ciepłno naszych dłoni,

gdy będą chcieli uaktywnić się oni

ludzie często myślą, że wiedzą lepiej nią

co tak naprawdę jest miedzy nami

choć w zasadzie to tylko kwestia przyzwyczajenia

będziemy silniejsi niż presja otoczenia

wsłuchaj się czy to nie głos przeznaczenia

zupełnie jakby nas zwało po imieniu

nie obiecże będiesz życ w excluzywie,

ale między nami zawsze będzie prawdziwie

znasz mnie, wiesz, że wciąż jeszcze dorastam,

wiesz, że kocham dawać ludziom muzykę miasta

rozumiesz to cieszysz się, gdy się spełnią

dajesz mi wsparcie ja je odwzajemniam

oddą wszystko by czuć Twą bliskość

bo ja i ty to coś więcej niż chemia

Ref. (2 x)

Weź moją dłoń, zamknij oczy mi

i bez sł&#oacute;w utul mnie do snu

i zawsze chroń nawet w szare dni w zwykłe dni

tak jak teraz tu

Ja i ty w odchłani codziennych zdarzeń

pozostajemy niewolnikami marzeń

nasza wrażliwość nieraz nas zaboli

ale to co jest miedzy nami nas wyzwoli

nadzieja płyne z krwią w naszych żyłach

jak wiara to nasza największa siła

ja i ty jak dwa duchy wśr&#oacute;d żywych

nie ma dla nas rzeczy niemożliwych

zbudujmy enklawe przed codziennym stresem

i jak dzieci cieszymy się każdym sukcesem

niech każdy upadek wzmacnia nas nie dzieli

co o tym myslisz powiedz

Ref.

Weź moją dłoń, zamknij oczy mi

i bez sł&#oacute;w utul mnie do snu

i zawsze chroń (to takie proste) nawet w szare dni w zwykłe dni

tak jak teraz tu